

Gdy w Popielec pogoda... Środa Popielcowa na Śląsku Cieszyńskim

Data publikacji: 5.03.2025 15:30

Dziś Środa Popielcowa, czyli pierwszy dzień Wielkiego Postu w katolickim obrządku. Dzień ten niegdyś obwarowany był zakazami i związane z nim były różne zwyczaje. Jak wyglądał on na ziemiach Śląska Cieszyńskiego?

Środa Popielcowa otwiera okres postu przed Wielkanocą, fot. arc.ox.pl

Wielki Post trwa 40 dni – aż do Wielkanocy. W tradycji ludowej każda z kolejnych niedziel Wielkiego Postu miała swoją nazwę - były więc niedziele: sucho (chudo), głucho (tłusto), czarno, biało (środo postu), marzanno (marzanie) i palmiano (kwietno). Po okresie karnawałowych szaleństw, dostatku mięsopoustu i zabawach ostatecznych nie ma już śladu:

- **Na wsi zmieniał się życie. Zgodnie informatorzy tego pogranicza podkreślają zakończenie muzykowania tańczenia, wesel i uczt. Do tego kanonu dostosowywali się zarówno ewangelicy, katolicy tak nawet panie Windholz, które były Żydówkami** – pisze Małgorzata Kiereś w książce „Doroczna obrzędowość w społecznościach zróżnicowanych religijnie na pograniczu polsko-czesko-słowackim”.

Posypywanie popiołem

To, co najczęściej kojarzy się ze Środą Popielcową lub Popielcem -to jak nazwa wskazuje – popiół, a konkretniej posypywanie głowy popiołem. Początkowo (IV wiek) zwyczaj posypywania głów zarezerwowany był wyłącznie dla osób publicznie odprawiających pokutę, z czasem kapłani zaczęli posypywać popiołem głowy wszystkim wiernym, co utrwaliło się w X wieku. Popiół uzyskiwany jest z gałązek palm poświęconych w roku poprzednim. Popiół z kościoła rozsypywano również gdzieś na polach, by zapewnić im urodzaj.

Postne potrawy

Po okresie obfitości – zaczyna się ograniczanie wielkości i ilości potraw. Choć wynika to głównie z pory roku – na przednówku spizarnie świecą pustkami. Ogólnie nasi przodkowie jedli mało i postnie niemal przez cały rok - rzadko i mało spożywano mięsa. W środę popielcową i w Wielki Piątek jadano tylko raz dziennie, początkowo nie wolno było spożywać nawet mleka. Jadano głównie: żur z ziemniakami, "krupy pogańskie" (woda, kasza gryczana i cebula pokrojona w ćwiartki, duszona pod przykryciem), zupa ziemniaczana, jagły, gorzka kawa zbożowa, chleb, olej roślinny, kwas z kapusty i kapusta, gotowane kwaki (brukiew), polewka z suszonych owoców. Wyparzano naczynia kuchenne lub szorowanie je popiołem, aby do pokarmów nie dostała się ani odrobina tłuszczu. Z czasem nakazy związane z postem złagodniały, zaczęto stopniowo dopuszczać mleko, jajka i in.. Popularne stały się śledzie marynowane z ziemniakami lub chlebem, zupa ścierka (zacierka).

Znikają kwiaty

W Kościele Katolickim Wielki post traktowany jest jako czas pokuty i nawrócenia. Jego zaleceniami są post, jałmużna i modlitwa. W okresie wielkiego postu z kościoła znikają kwiaty przy ołtarzu (a także w domach – przy świętych obrazkach), nastrój pokuty podkreśla skromniejszy wystrój świątyni. Kolorem liturgicznym jest fiolet, a w czwartą niedzielę róż. Ważnym elementem obecnym w kościele oraz w życiu parafian jest śpiewanie pieśni pokutnych; mówiących o nawróceniu i chrzcie oraz pasyjnych pieśni wielkopostnych takich, jak Wisi na krzyżu, Ludu mój ludu, Jezu Chryste Panie miły (podczas nabożeństw pasyjnych: Gorzkie Żale, Droga Krzyżowa). – **W góralskich domach okres postu zaznaczano na różny sposób. Obowiązkowa była zmiana kolorystyki noszonego ubrania** [na ciemne- przyp. red.] – czytamy w książce Kiereś. W chacie robiło się cicho, śpiewano jedynie postne pieśni,

zdejmowano papierowe kwiatki zza obrazów.

Rychtowni do wiosny

- Na słowackich wsiach i w Beskidach na czesko-polskim pograniczu gospodarze w czasie postu rychtowali, naprawiali i przygotowywali cały sprzęt gospodarski do prac w polu. Dobry gazda zaczynał odczytywać znaki pogody – czytamy w książce Kiereś.

Jednym z dni znaczących była właśnie Środa Popielcowa. Jeśli w tym dniu było słonecznie – wróżyło to nadejście słonecznej wiosny. W innym przypadku – odwrotnie.

*Gdy w Popielec pogoda, wiosna
będzie sucha, gdy deszcz, będzie
mokra, a jeżeli zimno, będzie zimna.*

NG